Informacja prasowa 12 grudnia 2023, Gdańsk

**2024 rokiem zmian na rynku pracy – propozycje nowego rządu i wchodzące w życie pomysły partii oddającej władzę**

**Według zapowiedzi partii, które tworzą nowy rząd, polskich pracowników już w 2024 r. czekają spore zmiany. Wizja reform rynku pracy, zawarta w umowie koalicyjnej, skupia się m.in. na dążeniu do równości płci i wsparciu kobiet w powrocie do pracy po urodzeniu dziecka, stabilizacji systemu podatkowego oraz podwyżkach dla nauczycieli i pracowników służby publicznej. Na horyzoncie są też zmiany, które wejdą w życie w nowym roku i które wprowadzili poprzednicy tj. podwyżka płacy minimalnej czy zwiększony zakres dodatkowej ochrony pracownika.**

* Pierwsze zmiany, które czekają rynek pracy już w styczniu tj. wzrost płacy minimalnej o ponad 600 zł, czy zmiany w służbie cywilnej są inicjatywą poprzedników.
* Jednak jak wynika z deklaracji koalicji na pierwsze efekty ich pracy nie będzie trzeba długo czekać.
* W planach wzrost pensji dla nauczycieli o 30 proc. i pracowników służby cywilnej o 20 proc., działania wspierające kobiety na rynku pracy, pomoc przedsiębiorcom, czy „babciowe” w wysokości 1500 zł.
* Ma zmienić się także sytuacja żołnierzy niesłusznie zwolnionych po 2015 r. W planach jest też wprowadzenie ustawy o statusie artysty.
* Ze zmian mogą być niezadowoleni pracownicy handlu. Koalicja chce znieść zakaz handlu w niedziele.
* Na razie wśród planowanych zmian brakuje propozycji dot. polityki migracyjnej, mimo że obcokrajowców zatrudnia wiele polskich firm, a – jak wynika z badania Grupy Progres – sami zainteresowani (56 proc. obcokrajowców pracujących w naszym kraju) przyznają, że nie czują, by kwestie dot. ich pobytu i pracy w Polsce były ważne dla krajowych polityków.

Ugrupowania tworzące nowy rząd, jeszcze przed wyborami prześcigały się w propozycjach dla pracodawców i pracowników. Teraz mogą wcielać je w życie, a pierwsze efekty ich działań zobaczymy już niebawem. Grupa, której one dotyczą, obejmuje ponad 4,3 mln działalności gospodarczych oraz ok. 602 tys. spółek i ponad 17 mln osób aktywnych zawodowo (GUS). To spora i zróżnicowana społeczność, którą już niebawem czekają zmiany na rynku pracy. Pierwsze – obowiązujące już w styczniu – są inicjatywną poprzedników. To kolejny wzrost płacy minimalnej, obecnie wynosi ona 3.600 zł (23,50 zł/h). W przyszłym roku pracownicy mogą liczyć na podwójną podwyżkę najniższej krajowej. Od 1 stycznia 2024 roku wyniesie ona 4.242 zł (27,70 zł/h), a od 1 lipca 2024 roku 4.300 zł (28,10 zł/h). Wraz ze wzrostem płacy minimalnej zwiększą się takie świadczenia jak dodatek za pracę w nocy oraz kwoty wolne od potrąceń. A to i tak zaledwie ułamek tego, co nas czeka.

– *Przed nami bardzo ciekawy rok. Pracodawcy i pracownicy muszą być czujni i przygotowani na zmiany, które będą dotyczyły bezpośrednio ich życia zawodowego. Patrząc na liczbę pomysłów dotyczących rynku pracy i padających z ust koalicjantów oraz biorąc pod uwagę deklarowane terminy ich realizacji, to już w pierwszych stu dniach rządów, pojawią się nowe przepisy i regulacje. Ich wcielenie w życie może się nie udać bez odpowiedniej strategii. Potrzebujemy planu rozwoju polskiej gospodarki oraz rynku pracy, w ujęciu krótko, średnio i długoterminowym poprzedzonego audytem i solidną analizą* – **mówi Cezary Maciołek, prezes Grupy Progres**. I dodaje, że nastroje przedsiębiorców nie są najlepsze, w listopadzie br. we wszystkich badanych przez GUS obszarach gospodarki przedsiębiorcy oceniają koniunkturę negatywne. Jednak z punktu widzenia praktyka, nowy rząd ma duży kredyt zaufania pracodawców i pracowników. Ma też jednak sporo do zrobienia, bo oczekiwań jest wiele i dotyczą nie tylko wzrostu płac, ale też ułatwień w prowadzeniu biznesu, aktywizacji zawodowej bezrobotnych czy polityki migracyjnej.

**Szkoły i urzędy do zmiany**

Nowy rok to też zmiany w służbie cywilnej. W życie wchodzą bowiem nowe zasady rekompensowania pracy w godzinach nadliczbowych członkom korpusu służby cywilnej. Umożliwią one przyznanie wynagrodzenia pracownikowi służby cywilnej za pracę wykonywaną na polecenie przełożonego w godzinach nadliczbowych oraz urzędnikowi służby cywilnej za pracę w godzinach nadliczbowych wykonywaną w porze nocnej. Takie wynagrodzenie będzie wypłacane na wniosek pracownika. Służba cywilna będzie mogła liczyć też na wzrost pensji – to punkt, który w programie miały wszystkie partie tworzące nowy rząd, określany jako jedno z najważniejszych zadań Koalicji chcącej wspierać zawody kluczowe dla funkcjonowania państwa i przyszłości kolejnych pokoleń. Strony Koalicji potwierdziły to w umowie i uznały za pilną potrzebę podwyżek dla nauczycieli, pracowników służby publicznej, w tym administracji, sądów i prokuratury. Nowy premier w debecie wyborczej mówił o 20 proc. podwyżce dla urzędników.

Według zapewnień wzrost wynagrodzeń nauczycieli ma wynosić 30 proc. i podwyższone pensje będą wypłacone z ewentualnym wyrównaniem wstecz od początku 2024 r. Ta decyzja wydaje się konieczna, bo z zawodu odchodzi coraz więcej osób. Co więcej, nauczyciele kolejny raz znaleźli się na liście zawodów deficytowych w 2024 r. (Barometr zawodów), a niskie zarobki są jedną z przyczyn tego deficytu.

**Wsparcie kobiet i przedsiębiorców**

Nie brakuje też innych propozycji, które niebawem mają być wcielone w życie. Jednym ze zobowiązań jest zainicjowanie działań wspierających kobiety na rynku pracy. Cel to likwidacja różnic płacowych i przełamywanie barier utrudniających równe traktowanie. Kolejny to pomoc przedsiębiorcom m.in. poprzez wprowadzenie korzystnych i czytelnych zasad naliczania składki zdrowotnej. Potężny wzrost kosztów prowadzenia działalności gospodarczej w ostatnich latach ma być zatrzymany, dlatego strony Koalicji chcą wprowadzić zasadę, że chorobowe pracownika już od pierwszego dnia będzie płacone przez ZUS. Zapewnią też kasową metodę rozliczania podatku PIT przed przedsiębiorców oraz możliwość czasowego zwolnienia ze składek na ubezpieczenia społeczne. Odciążenie przedsiębiorców wydaje się dobrym i oczekiwanym kierunkiem. Szczególnie, że z listopadowego raportu GUS kolejny raz wynika, że najczęściej wskazywaną przez firmy barierą prowadzenia biznesu wpływającą na skalę ich inwestycji są m.in. wysoka inflacja, niepewna sytuacja makroekonomiczna oraz wysokie koszty realizacji i inwestycji.

– *Jeżeli, jak zapowiada nowy premier, 100 konkretów Koalicji Obywatelskiej na pierwsze 100 dni rządów będzie faktycznie zrealizowanych, a na dodatek swoje propozycje wdroży też Lewica, w której ręce trafia ministerstwo rodziny, pracy i polityki społecznej, to wiele może się zmienić. Plan jest ambitny i biorąc pod uwagę realia rynku, raczej nie uda się zrealizować go w 100 procentach. Co więcej, na faktyczne zmiany potrzebny jest czas, który w niektórych kwestiach powoli się kończy np. zmian demograficznych na rynku pracy czy zatrudniania obcokrajowców z odległych kierunków –* **ocenia Cezary Maciołek, prezes Grupy Progres.**

Wśród wspominanych 100 konkretów znajdują się m.in. obniżenie podatków i kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, likwidacja tzw. „pułapki rentowej” – osoby z niepełnosprawnością będą mogły pracować nie tracąc renty, program „Aktywna mama”, czyli 1500 zł miesięcznie na opiekę nad dzieckiem – tzw. „babciowe”, czy Bon Opiekuńczy dla pracujących opiekunów osób niesamodzielnych w wysokości 50 proc. minimalnego wynagrodzenia. Ma zmienić się także sytuacja żołnierzy niesłusznie zwolnionych po 2015 r. Otrzymają oni możliwość powrotu do służby. W planach jest też wprowadzenie ustawy o statusie artysty gwarantującej artystom i artystkom minimum zabezpieczenia socjalnego, dostęp do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, uwzględniający specyfikę pracy. Wsparcie dla systemu zapewnią środki, trafiające wcześniej m.in. na Fundusz Kościelny.

Ze zmian mogą być niezadowoleni pracownicy handlu. Koalicja chce znieść zakaz handlu w niedziele, ale każdy pracownik ma mieć zapewnione dwa wolne weekendy w miesiącu i podwójne wynagrodzenie za pracę w dni wolne.

**Zapomniani obcokrajowcy**

Na razie wśród planowanych zmian brakuje propozycji dot. polityki migracyjnej, mimo że obcokrajowców zatrudnia wiele polskich firm, a – jak wynika z badania Grupy Progres – sami zainteresowani (56 proc. obcokrajowców pracujących w naszym kraju) przyznają, że nie czują, by kwestie dot. ich pobytu i pracy w Polsce były ważne dla krajowych polityków. 25 proc. twierdzi, że rządzący zajmują się tą kwestią w wystarczającym zakresie, 19 proc. nie ma zdania na ten temat. Politykę migracyjną, jako kluczową kwestię dla rynku pracy, wskazują też pracodawcy chcący zatrudniać obcokrajowców z odległych kierunków, a ich nie brakuje.

*– To już ostatni dzwonek na przypomnienie sobie o polityce migracyjnej. Szkoda, że w ferworze walki zapomniano o obcokrajowcach, których rynek pracy potrzebuje. Brakuje propozycji dot. procedur legalizacji pobytu i zatrudnienia czy walki z szarą strefą, a to problem, którego nie można zamieść pod dywan. Szczególnie, że ta kwestia dotyczy wielu firm, które zatrudniają lub chcą zatrudniać obcokrajowców – także tych z odległych kierunków. Z naszego badania wynika, że taki zamiar ma obecnie 56 proc. przedsiębiorstw, które mogą czuć się rozczarowane, że nikt z polityków nie pomyślał, w jaki sposób usprawnić ten proces* – **podsumowuje Cezary Maciołek.**

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Holding Grupy Progres** jest jedną z największych agencji HR wśród firm z branży posiadających 100 proc. polskiego kapitału i działających na terenie całego kraju. W jej skład wchodzą spółki, z których najstarsza na rynku funkcjonuje od 2002 r. Grupa wspiera przedsiębiorstwa w całej Polsce w zakresie pracy tymczasowej (Progres HR), doradztwa biznesowego i szkoleń (Progres Consulting), rekrutacji stałych (Progres Permanent Recruitment), a także optymalizacji procesów (Progres Advanced Solutions). Rocznie zatrudnia niemal 20 tysięcy pracowników i realizuje 1,5 tysiąca projektów rekrutacyjnych. Posiada kilkadziesiąt oddziałów w Polsce i zagranicą. Organizacja była wielokrotnie nagradzana w prestiżowych konkursach, plebiscytach i rankingach tj. m.in. Diamenty Forbesa (2017 r. – laureat) Gazele Biznesu (2020 r. – druga najdynamiczniej rozwijająca się firma w Polsce), Medal Europejski (2021 r.), Lider Polskiego Biznesu (2022 r.), Firma Przyjazna Cudzoziemcom (2022 r.) czy Ambasador Polskiej Gospodarki BCC (2023 r.). Grupa Progres jest członkiem Stowarzyszenia We!come – zrzeszającego pracodawców zatrudniających cudzoziemców w Polsce, posiada też certyfikat Równości Płac przyznawany przez Business Center Club.

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Biuro prasowe:**

Kamila Tyniec

e-mail: k.tyniec@bepr.pl

kom. +48 500 690 965